

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 24 w Opolu



Gazetka Szalonego Małolata

Wydanie nr 2 — październik 2013

Rok szkolny 2013/2014

Strona 1



W numerze:

Kalendarium	2
Wieści szkolne	3
Kary	4
Empatia	5-6
Reporterskie oko czuwa	7-9
Podziękowania	10

„ABC Wolontariatu”

W dniu 11.10.13r odbyła się konferencja do spraw wolontariatu. Ze szkoły PSP 24 pojechały trzy osoby :Wiktoria Wolny, Jakub Kosiorek i opiekun- Pani Małgorzata Zaraś

Rozpoczęcie było o godzinie 10:00 , a zakończenie o 12:30. Wolontariat odbył się naprzeciwko kina Helios w Miejskim Centrum Organizacji Pozarządowych (MCOP). Konferencję prowadziła pani Anna Stocka specjalista do spraw organizacji działań wolontarystycznych z Centrum Edukacji Społecznej we Wrocławiu.

Na początku warsztatów zapytano nas wszystkich, co to jest motywacja. Każdy odpowiadał tak, jak rozumiał to pojecie. Byli przedstawiciele ze szkół podstawowych, gimnazja , licea , wolontariusze, a nawet ksiądz. Potem rozmawialiśmy na różne tematy związane z pomocą, wymienialiśmy swe doświadczenia związane z akcjami charytatywnymi, a na końcu wymieniliśmy akcje wolontaryjne znane w Opolu.

Na samym końcu podziękowano nam i zaproszono na poczęstunek. W sobotę, 12.10.2013 odbyły się dla mieszkańców Opola „Opolskie Korby” w hali Okrąglaka, gdzie było mnóstwo atrakcji, np. jazda konna, gra w unihokeja z nagrodami oraz wystawa wozów bojowych Narodowych Sił Rezerwowych.

Wiktoria Wolny

Kuba Kosiorek
kl.6a



WAŻNE TEMATY:)

*Podpatrzone reporterskim
okiem czytaj str. 3*

*Kary za nieprzestrzeganie
regulaminu szkoły str. 4*

Empatia str. 5-6

*Reporterskie oko m. in.
Wizyta w Brutalu, Zdrowe
odżywianie jesienią, Wizyta
w RCRE... Str. 7-8*

Podziękowanie str. 10

Harmonogram wydarzeń

[01.10 Międzynarodowy Dzień Ludzi Starszych](#)

[01.10 Międzynarodowy Dzień Muzyki](#)

[02.10 Międzynarodowy Dzień Zwierząt](#)

[04.10 Dzień Ochrony Zwierząt](#)

[09.10 Dzień Hospicjów i Opieki Paliatywnej](#)

[09.10 Dzień Znaczka Poczтового](#)

[10.10 Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego](#)

[14.10 Dzień Edukacji Narodowej](#)



raaanyjulek.blogspot.com

Skąd się wzięła nazwa „październik”?

PAŹDZIERNIK to czas "czesania" lnu lub konopi, których pozostałością są suche łodygi - **PAŹDZIERZE**. Paździerz to słoma z lnu i konopi, które już teraz rzadko się uprawia. Kiedyś, gdy większość ubrań tkano z lnu, wielu ludzi zajmowało się przerabianiem tej rośliny na płótno. Podczas tej przeróbki powstawały odpady lnu - paździerz. I właśnie o tej porze roku wszędzie pełno było paździerzy. Jesienny wiatr roznosił je po świecie.

Jakub Panic kl.6a

„Śmieci mniej, ziemi mniej”

Od 1 lutego 2013 do 29 listopada 2013 trwa VIII edycja konkursu ekologicznego, którego patronatem jest Urząd Miasta w Opolu.

Każdy może przynieść: Makulaturę, puszki, baterie, każda ilość jest ważna aby powalczyć o 5 miejsce, któremu przyznawana jest nagroda.

Zebraaliśmy:

1688 kg makulatury 148kg baterii 9kg puszek

Potrzebujemy:

800kg makulatury, 80 kg Baterii, 40 kg puszek, aby otrzymać 5 miejsce

Surowce można przynieść do p. Ani

Czekam na Was.

Przysłowia na Październik

Gdy jesień zamglona, zima zaśnieżona.

Gdy październik ciepło trzyma, zwykle mroźna bywa zima.

Gdy październik ze śniegiem przybieży, na wiosnę długo śnieg na polach leży.

Paździerz chodzą po kraju, cichnie ptactwo w gaju.

Liść na drzewie mocno trzyma, nie tak prędko przyjdzie zima.

Jesień tego nie zrodzi, czego wiosna nie zasiała.

Na jesieni świat się mieni.

Babskie lato w październiku: baby mają robót bez liku.

W krótkie dzionki października, wszystko z pola, sadu znika.

Gdy październik mroźny, to nie będzie styczeń groźny

Gdy w październiku ciepło chadza, w lutym mrozy naprowadza

Paździerz stoi u dwora, wykop ziemniaki z pola

Daniel Michalski kl. 6a



Przyszli Nobliści....

Jeśli masz w domu opowiadanie, wiersz lub tekst piosenki i chciałabyś/chciałbyś się nim podzielić, prześlij je do Nas— ewaopole@poczta.fm.pl, a My opublikujemy Twoje dzieła.

Podpatrzone reporterskim okiem

Wierszyki na Dzień Nauczyciela

Kiedy pójdę w świat,
W daleką drogę,
I gdy ciężko będzie mi,
Gdy pomyślę: "już nie mogę"
Wtedy w myślach będziesz Ty.
Bo uczyłeś mnie by walczyć,
By po słusznej stronie iść,
Nauczycielu drogi, powiem prawdę,
Taki jak Ty, chciałbym być.

Wszyscy nasi kochani nauczyciele, dla swoich uczniów
cierpliwości mają wiele.
Za naukę, za trud jaki jest wkładany przeogromny bukiet
życzeń składamy.
Życzenia szczere, prawdziwe z uczniowskich serc płynące
jak świeże kwiaty pachnące, kwitnące na polskiej łące.

Myślałem o bogactwie świata,
Marzyłem by zdobywać góry,
Lecz dzięki Tobie chcę uczyć się latać
I wiedzieć więcej i tańczyć w przestrzeni.



Olga Krawczuk kl. 6a

Happening z okazji Halloween

29 października 2013 roku uczniowie klas szóstych wzięli udział w Happeningu z okazji Halloween organizowanym przez PG 4 w Opolu.

Spotkanie miało charakter współzawodnictwa przy konkurencjach związanych tematycznie z tym amerykańskim świętem. Jego celem było rozpowszechnianie wiedzy o kulturze krajów anglojęzycznych i wspólna zabawa.

W programie między innymi była nauka piosenki „Bad” Michaela Jacksona, konkurs na najlepsze przebranie, wyławianie jabłek, chodzenie na szczudłach, zadania matematyczne i kalambury.

Wróciliśmy z dyplomem za zajęcie II miejsca w międzyszkolnym współzawodnictwie oraz torbą przepysznych cukierków, a co najważniejsze w wyśmienitych humorach. Nasze zmagania można zobaczyć **na zdjęciach....**

koło redakcyjne:
uczniowie klasy 6a





Więści szkolne

Powiększamy naszą gazetkę o nową rubrykę. Tutaj opisywać będziemy ważne i mniej ważne wydarzenia szkolne. Jeśli coś zaobserwowałeś niezwykłego przyjdź, do nas, a my to opiszemy.

Jesienią jedz warzywa i owoce, nie zapominaj o witaminach



KARY

Każdy z nas musi wiedzieć, jakie obowiązują kary za nie przestrzeganie regulaminu szkoły. Przypominam je więc dla Was.

Za nieprzestrzeganie postanowień Statutu, a w szczególności uchybienie obowiązkom, o których mowa w § 122, uczeń może zostać ukarany :

- 1) *upomnieniem wychowawcy,*
- 2) *pozbawieniem pełnionych w szkole lub klasie funkcji,*
- 3) *upomnieniem lub naganą Dyrektora,*
- 4) *zawieszeniem na czas określony w wybranych prawach zawartych w „ Kontrakcie Szkolnym ”,*
- 5) *przeniesieniem do równoległej klasy,*
- 6) *przeniesieniem do innej szkoły.*

Zastosowana kara powinna być adekwatna do popełnionego uchybienia. Kary nie mogą być stosowane w sposób naruszający nietykalność i godność osobistą ucznia.

3. *Kary wymienione ust. 1 pkt. 1,2 nakłada wychowawca klasy.*
4. *O kary wymienione w ust. 1 pkt. 3,4,5,6,7 wnioskuje zespół wychowawczy zgodnie z obowiązującymi przepisami.*
5. *O nałożonej karze informuje się rodziców.*
6. *Od kary nałożonej przez wychowawcę lub wnioskowanej przez zespół wychowawczy rodzicom przysługuje odwołanie do Dyrektora. Odwołanie można wnieść w ciągu 7 dni od uzyskania informacji o nałożonej karze.*
7. *Dyrektor rozpatruje odwołanie najpóźniej w ciągu 14 dni od jego otrzymania. Rozstrzygnięcie Dyrektora jest ostateczne.*

Empatia

Co to jest empatia ?

Empatia to szczególnego rodzaju wsłuchiwanie się w to, co komunikuje o sobie drugi człowiek słowami, gestami, milczeniem. To psychiczne „wejście” w jego świat myśli, przeżyć i pragnień. Szczytem empatii jest Boże Narodzenie! Syn Boży nie tylko wczuwa się w to, co się w nas dzieje, ale osobiście doświadczył naszego losu. **Empatia jest początkiem miłości**, gdyż kochać to tak rozmawiać z drugim człowiekiem i tak wobec niego postępować, by służyło to jego rozwojowi. Dopóki nie rozumiem tego, co dzieje się w drugim człowieku, dopóty trudno mi dobrać właściwe sposoby wyrażania miłości wobec niego. Chrystus wie o tym, co dzieje się w sercu każdego z ludzi i dlatego jednych pocieszał, rozgrzeszał, uzdrawiał, stawiał za wzór, bronił. Innych upominał i stanowczo wzywał do nawrócenia.

Czasem wsłuchujemy się w to, co mówi drugi człowiek z grzeczności, z poczucia obowiązku czy z ciekawości. Tymczasem naprawdę rozumieć możemy tylko tych, których kochamy. Aby słyszeć i widzieć - wystarczą uszy i oczy. Aby rozumieć, trzeba kochać. Do tajemnicy drugiego człowieka można zbliżyć się tylko poprzez miłość i z miłością. Empatyczne wsłuchiwanie się wiąże się też ze sztuką werbalizacji, czyli z wyrażeniem własnymi słowami tego, co słuchający zrozumiał z wypowiedzi mówiącego. Upewniamy wtedy rozmówcę i samych siebie o tym, że we właściwy sposób zrozumieliśmy to, co się w nim dzieje.

Werbalizacja nie jest naszym osądem, lecz wyłącznie zwięzłym powtórzeniem własnymi słowami tego, co rozmówca zakomunikował nam na własny temat. Jeśli np. ojciec zaniepokojony jest zachowaniem syna, to powinien najpierw spytać o to, jak syn rozumie swoje postępowanie. Następnie powinien opisać to, jak rozumiał wypowiedź syn i dopiero po uzyskaniu potwierdzenia, że rozumiał prawidłowo, jest czas na to, by ojciec wypowiedział własne zdanie czy oznajmił synowi swoje decyzje.

Werbalizacja powinna być bardzo zwięzła, gdyż tylko wtedy słuchający może pomóc rozmówcy w lepszym rozumieniu samego siebie.

Jeśli np. jakiś nastolatek przez kilkanaście minut mówi o tym, iż nie da się porozumieć z jego rodzicami, gdyż oni są staroświeccy, to jego wypowiedź można tak zwerbalizować: "Według ciebie cała wina leży po stronie rodziców." Tak zwięzłe podsumowanie wypowiedzi pomaga mówiącemu uświadomić sobie jednostronność własnego spojrzenia i zmodyfikować coś we własnej postawie wobec rodziców. Podobnie, jeśli ktoś w agresywny i wybiórczy sposób wypowiada się na temat Kościoła i księży, to trafna werbalizacja powinna brzmieć: „Ty nie mówisz o Kościele, lecz o twojej wizji Kościoła”. Taka reakcja słuchającego pozwala rozmówcy uświadomić sobie fakt, że ma on potrzebę jednostronnego patrzenia na Kościół, zwykle po to, by usprawiedliwiać własne błędy. Empatia to zdolność wczuwania się również w to, o czym drugi człowiek mówi do nas pośrednio. Jeśli np. rodzice zauważają, że ich nastoletni syn sięga po alkohol, to rozumieją, iż on cierpi i czuje się bezradny wobec życia.

Dobre więzi w rodzinie czy w gronie przyjaciół nie są możliwe bez empatycznego wczuwania się w to, co dzieje się w drugim człowieku. Kto patrzy na innych jedynie poprzez pryzmat zewnętrznych zachowań, ten nigdy ich nie zrozumie i nie pokocha w dojrzały sposób. Z kolei ten, kto aż tak wczuwa się w świat myśli i przeżyć swoich rozmówców, że się z nimi utożsamia, ten staje się dla nich jedynie „lustrem”. Tymczasem drugi człowiek nie potrzebuje lustra lecz przyjaciela, który pomaga mu lepiej rozumieć samego siebie i dojrzałe kierować własnym życiem.

Poprzestawanie na empatycznym wczuwaniu się w świat myśli i przeżyć drugiej osoby jest właściwą postawą jedynie wobec Boga, gdyż tylko w Bogu to, co subiektywne, odpowiada obiektywnej prawdzie. W odniesieniu do człowieka empatia jest jedynie punktem wyjścia i narzędziem miłości, ale nie celem samym w sobie. Jeśli np. małe dziecko zwierza się mamie ze swoich niepokojących snów, to nie wolno tych przeżyć lekceważyć czy ośmieszać.

Jednak nie można też poprzestać na wczuciu się w jego lęki. Słuchanie empatyczne staje się owocne dopiero wtedy, gdy słuchający pomaga rozmówcy dojrzałe kierować własnymi przeżyciami. We wspomnianej sytuacji dojrzałość matki polega na upewnieniu dziecka, iż odczuwane przez nie lęki mogą je naprawdę nastraszyć, ale nie mogą wyrządzić mu krzywdy. Takie wyjaśnienie — które zwykle trzeba wielokrotnie powtarzać — uspokaja dziecko w obliczu niespokojnych snów. Lęki, których nie powodu się obawiać, mają bowiem to do siebie, że zaczynają znikać. Ostatecznym sensem empatii jest zatem pomaganie drugiemu człowiekowi, by lepiej rozumiał samego siebie oraz by zajął dojrzałą postawę wobec własnych myśli, przekonań, przeżyć i pragnień.

EMPATIA

Empatia– w psychologii zdolność odczuwania stanów psychicznych innych osób .umiejętność przyjęcia ich sposobu myślenia, spojrzenia z ich perspektywy na rzeczywistość .

Osoba nie posiadająca tej umiejętności jest "ślepa" emocjonalnie i nie potrafi ocenić ani dostrzec stanów emocjonalnych innych osób. Silna empatia objawia się między innymi uczuciem bólu wtedy, gdy przyglądamy się cierpieniu innej osoby, zdolnością współodczuwania i wczuwania się w perspektywę widzenia świata innych ludzi.

Psychologowie zastanawiali się skąd bierze się uczucie empatii i dlaczego niektórzy ludzie są go pozbawieni. Empatia jest jednym z najsilniejszych hamulców zachowań agresywnych, więc jest to także pytanie istotne z punktu widzenia inżynierii społecznej.

Wczesna relacja między matką i dzieckiem polega między innymi na nieświadomym procesie przepływu emocji i istnieniu "emocjonalnej pępowiny" między matką i dzieckiem. W pierwszych miesiącach życia emocje matki przechodzą na dziecko, natomiast nastroje dziecka udzielają się matce. Jeśli w tym okresie życia następują pewne traumy (na przykład matka przeżywa bardzo negatywne uczucia, jest w depresji) lub matka jest nieobecna (śmierć, choroba, zła opieka), to dziecko buduje "mur ochronny", którego zadaniem jest nie wczuwanie się w emocje matki. W wyniku tego zostaje pozbawione zdolności empatycznego wczucia się w położenie innej osoby.

Empatia, obok asertywności jest jedną z dwóch podstawowych umiejętności wchodzących w skład tzw. inteligencji emocjonalnej. Duże zdolności empatyczne posiadają osoby charyzmatyczne.

Empatia to umiejętność zrozumienia innych ludzi oraz zdolność współodczuwania z nimi ich uczuć i emocji. Jest to dar wczuwania się w sytuację innych ludzi i zrozumienia motywów nimi kierujących, jako źródeł ich decyzji i postaw. Empatia jest podstawową cechą umożliwiającą prawidłowy dialog zarówno na płaszczyźnie interpersonalnej jak i ogólnospołecznej. Brak empatii u spierających się oponentów powoduje polaryzację stanowisk oraz ich zaostrenie do stopnia uniemożliwiającego rozwiązanie konfliktu w sposób inny niż siłowy. Zdolność odczuwania empatycznego, jako podstawa zrozumienia oponentów jest wstępem do wybaczenia. Osoby empatyczne dzięki znakomitemu wczuciu się w sytuację i psychikę innych stron mają zdolność rozwiązywania konfliktów, w związku z czym często pełnią rolę mediatorów.

Osoby pozbawione zdolności do empatii są bardzo agresywne, o silnej osobowości, narzucające swą wolę i wizję świata, nie znoszące sprzeciwu, nie uznające argumentów innych stron, nie dopuszczające do swojej świadomości możliwości własnej pomyłki lub błędu, wysoce konfliktowe, bezkompromisowe.

Tomek Walerus i Damian Staś kl. 6a

ZDROWE ODŻYWIANIE JESIENIĄ

Każdy z nas powinien zjadać tyle pokarmów, ile jego organizm potrzebuje na wydatki energetyczne. Istnieje jednak wiele czynników powodujących spożywanie zbyt dużych lub zbyt małych ilości pożywienia w odniesieniu do potrzeb energetycznych organizmu. Należą do nich nastrój, zaburzenia emocjonalne, stres, ból, aktywność fizyczna, a także zapach i widok pokarmów. Wpływają one na ilość i jakość przyjmowanych posiłków. **Szczególnie niekorzystne jest głodzenie się (zwykle do godzin popołudniowych), a następnie objadanie w godzinach wieczornych. Nasz mózg nie lubi wahań w dopływie glukozy, która jest dla niego jedynym paliwem energetycznym.** Glukoza swobodnie przechodzi przez barierę krew – mózg i stanowi paliwo energetyczne dla komórek nerwowych.

Zmniejszenie dopływu glukozy powoduje objawy niepokoju, osłabienia, zaburzeń koncentracji i snu oraz obniżonego nastroju. Do takich sytuacji mogą prowadzić coraz częściej stosowane diety nisko węglowodanowe. Glukoza potrzebna jest do spalania tłuszczów w organizmie. Przy jej niedoborze powstają ciała ketonowe, które w nadmiarze także mogą przyczyniać się do obniżonego nastroju. Odpowiednie spożycie węglowodanów wpływa również na zachowanie równowagi aminokwasów potrzebnych do wytwarzania serotoniny w mózgu.

Jesienią należy także jeść dużo owoców i warzyw sezonowych.

Tomek Walerus Damian Staś kl. 6a

Wycieczka klas 6- Fascynujący Świat Nauki i Technologii

25. października 2013 roku klasy 6 pojechały na wycieczkę do Instytutu Przyrodniczego. Kiedy przedstawili się nam, nauczyciele podzielili nas na grupy i wyznaczono przerwę śniadaniową oraz obiadową. Każda z drużyn przebywała ok. 30 minut w sześciu pracowniach.

Grupa pierwsza poszła do sali astronomicznej. Były tam omawiane: gwiazdy, planety i gwiazdozbiory. Po 30 minutach rozległ się odgłos trąbki oznaczający koniec zajęć. W drugiej sali z magnetyką pani pokazywała jak działają magnesy i jak wytworzyć wyładowania (błyskawice). Było to bardzo ekscytujące, ponieważ nikt nie wiedział skąd biorą się błyskawice podczas burzy. Niestety czas szybko minął i rozległ się dźwięk trąbki. Wreszcie nadszedł czas na śniadanie, na którym dostaliśmy bułkę z serem i szynką, do tego był jeszcze sok pomarańczowy.

Po śniadaniu poszliśmy do pracowni z fizyką. Tam pani pokazywała nam, że jak włożymy balon do specjalnego szkła i wypompujemy powietrze (będzie wtedy próżnia), to balon się powiększy, a jak wpuścimy powietrze, to balon wróci do normalnej wielkości.

Potem pani zaprosiła nas do stołu z torem, który miał pętle dla zabawkowych aut. Pani włożyła jedno auto i wytłumaczyła czemu nie spadło. Następnie mogliśmy usiąść na stu gwoździach i nic się nie stało. Potem pani położyła na nie baon i deskę. Na to kładła dwie książki telefoniczne i ciężarki. Kiedy położyła ostatni 5- kilogramowy, balon nie wytrzymał i pękł.

Znowu zabrzmiał głos trąbki i przenieśliśmy się do sali przyrodniczej, gdzie pan zapytał czym różni się szkielet damski od męskiego. Potem dostaliśmy gogle „pijaka”, które pokazywały jak widzi człowiek z 1,5 promila alkoholu. Na tych zajęciach testowaliśmy swoje zmysły. W sali piątej zwanej pracownią muzyczną mogliśmy przez 30 minut grać na instrumentach. W ostatniej sali „robotikum” były, jak sama nazwa mówi roboty, którymi mogliśmy się bawić. Był też robot Marian, na którym jeździliśmy. Na końcu dostaliśmy obiad. Gdy wychodziliśmy dostaliśmy książki pod tytułem:

„Encyklopedia 100 niewiarygodnych”.

Obie klasy szóste uważają wyjazd za udany.



Olimpia Siemiątkowska kl. 6a

Wyjazd do Bruntala

Dnia 17 października 2013 roku uczniowie klas 5a i 5b wraz z nauczycielami PSP24 pojechali do zaprzyjaźnionej szkoły w Bruntalu (Czechy).

Wycieczka rozpoczęła się zbiórką pod naszą szkołą o godz. 8:00, po kilku minutach już jechaliśmy autokarem do Czech. Po dwóch godzinach dotarliśmy na miejsce, gdzie czekali na nas uczniowie z Zakładni Školou.

Na powitanie poczęstowano nas pysznym ciastem i sokiem. Po zjedzeniu podzielono nas na dwie grupy i udaliśmy się do klas. Tam Czesi powitali nas w polskim języku i wręczyli naszymi z symbolem ich szkoły. Każdy z nas przedstawił się i powiedział parę słów o sobie, dzięki czemu poznaliśmy się bliżej. Czeska nauczycielka podzieliła nas na małe grupy polsko-czeskie, w których musieliśmy wykonać plakaty o okolicach Bruntala. Mimo nieznamości języków nasza współpraca układała się dobrze. Po zakończeniu pracy każdy z uczniów odcisnął swoją dłoń na bristolu i udaliśmy się na obiad.

Później wszyscy razem poszliśmy zwiedzić to piękne miasto. Zobaczyliśmy pałac w Bruntalu, zwiedziliśmy rynek. Nasi koledzy z Czech zaprowadzili nas do sklepów i cukierni, gdzie mogliśmy skosztować miejscowych słodkości. Po spacerze wróciliśmy do szkoły, gdzie czekał na nas podwieczorek.

Na zakończenie pożegnaliśmy się z naszymi nowymi przyjaciółmi, wymieniliśmy adresy, emaile i zaprosiliśmy ich do polskiej szkoły.

Po dwugodzinnej jeździe autokarem znów byliśmy w Opolu.

Wycieczka była udana, prosimy naszą Panią Dyrektor o częstsze takie wyjazdy.

Olga Krawczuk
Kl.6a

Młyn Piechottów

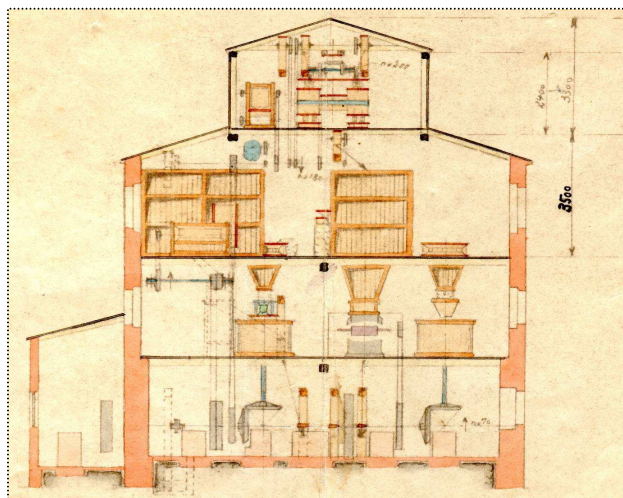
Jedną z najstarszych groszowickich rodzin jest rodzina Piechottów. Już w dokumentach z 1566 r. widnieje nazwisko Macieja Piechotty. W 1630 roku pojawiła się wzmianka, że właścicielem młyna był Michał Piechotta. Jaki to był wówczas młyn, nie odnotowano.



Młyn rodziny Piechotta – zdjęcie z początku XX w.

Na przełomie XIX i XX wieku właścicielem młyna był Franz Piechotta. Po jego śmierci w 1918 roku, młynem zarządzała jego żona Johanna Piechotta wraz z urodzonym w 1890 roku synem Johannem. W 1925 roku Johanna Piechotta zleciła wrocławskiemu przedstawicielstwu firmy Gebrüder Bühler G.m.b.H z Drezna, przygotowanie projektu remontu młyna. Projekt ten przygotował główny inżynier E. Heuer. Remont był związany również z jego rozbudową. Budynek młyna został wydłużony i oraz podwyższony o dodatkowe piętro. W nowo dobudowanej części młyna przewidziano zamontowanie całkowicie nowej linii do produkcji mąki, wykorzystującej bardzo nowoczesne na owe czasy rozwiązania technologiczne. Po remoncie produkowano tam bardzo dobrej jakości mąkę klasy 50 i 60.

Projekt młyna ukazujący rozmieszczenie maszyn zgodnie z pomysłem firmy Gebrüder Bühler G.m.b.H (26.08.1925r) przedstawia poniższy rysunek.



Rysunek młyna ukazujący rozmieszczenie maszyn zgodnie z projektem firmy Gebrüder Bühler G.m.b.H (26.08.1925r)

Na podstawie daty widniejącej na fasadzie rozbudowanego budynku młyna, ostatnia jego gruntowna modernizacja miała miejsce w 1938 roku. Zastosowano w nim wówczas ciekawe rozwiązanie techniczne. Woda napędzała turbinę, a generatory, a wszystkie urządzenia młyna napędzane były silnikami elektrycznymi.

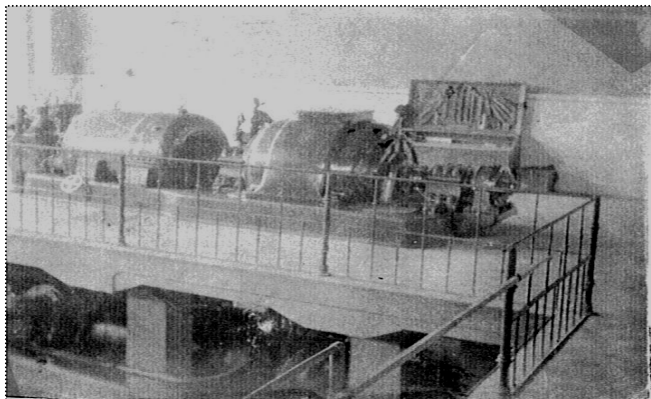


Zdjęcie młyna po modernizacji przeprowadzonej w 1938r

Rozwiązanie to przyczyniło się także do podjęcia współpracy groszowickich przedsiębiorców na rzecz ograniczenia zanieczyszczenia rzeki Odry.

W Groszowicach do Odry wpływa rzeka Czarnka, której wody napędzały koło młyńskie. Przed kołem młyńskim na rzece znajdował się zbiornik spiętrzający. Aby ograniczyć ilość zanieczyszczeń przedostających się do Odry wraz z wodami Czarnki, ówczesny właściciel młyna Johann Piechotta oraz właściciel elektrowni na terenie Cementowni Groszowice zawarli porozumienie, na mocy którego właściciel młyna znacznie ograniczył spuszczenie wody ze zbiornika spiętrzającego (co umożliwiło osiadanie

na dnie zbiornika części zanieczyszczeń), i w zamian za to, darmowo otrzymywał energię elektryczną do napędzania urządzeń w młynie.



Urządzenia do wytwarzania energii elektrycznej zainstalowane w cementowni Proszowice

Po śmierci Johanna Piechotty w 1945 roku, właścicielem młyna została Franciszka Piechotta. W 1952 roku młyn upaństwowiono. Po upaństwowieniu funkcjonował on jeszcze jedynie kilkanaście lat. Od momentu zaprzestania działalności młyn stopniowo popadał w ruinę. Maszyny zdewastowano i rozszabrowano.



Zdjęcie ruin młyna Piechotta tuż przed wyburzeniem

Ruiny młyna stały do października 2010 roku, kiedy to ze względu na zagrożenie zawaleniem musiały zostać rozebrane.

Dziś po młynie zostało puste miejsce, a jedyną istniejącą pamiątką po nim jest dom, w którym przez lata mieszkała młynarska rodzina Piechottów.



Dom rodzinny Piechottów oraz puste miejsce po wyburzonym młynie (zdjęcie z 2013r.)

Olimpia Siemiątkowska

Kolorowanka na jesienną nudę :)

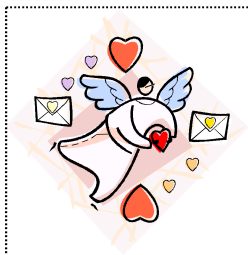


Kasztanobranie 2013

22 października 2013 nasze kasztany zostały wywiezione do Cieszyna. Zebraliśmy 215 kg na kwotę 88 złotych.

Za te pieniążki kupimy pomoce dydaktyczne do świetlicy szkolnej.

Serdecznie dziękuję rodzicom, dzieciom za włączenie się do akcji Kasztanobranie.

**Kawały na jesienną chandrę :)**

- Mamusiu, czy mogę iść się pobawić?
- Z tą dziurą w rajstopach?
- Nie... Z tą Jolą z drugiego piętra.

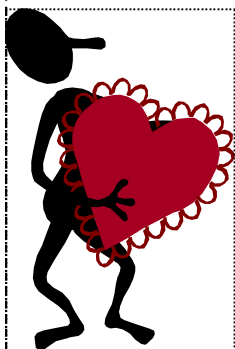
Czemu płaczesz?

- A, bo wujek spadł z drabiny, połamał szafkę i stłukł lustro.
- I co, żal Ci wujka? Stało się mu coś?
- Nie, ale mój brat to widział, a ja nie...

Dwóch chłopców rozmawia w przedszkolu:

- Mój tata pływa w marynarce - chwali się pierwszy.
- A mój w kąpielówkach - odpowiada drugi.

Serdecznie podziękowania dla p. Otremba, Nogosek, Podemskiej, Krupop, Smerd za okazaną pomoc przy akcji „Śmieci mniej, ziemi lżej” oraz dary dla zwierząt ze Schroniska „Mali Bracia”.

**KOCHANI CZYTELNICY !!!!**

*Jeśli gdzieś na stronach gazetki nie dość składnie nam się złoży,
to wybaczcie, bośmy przecież młodzi redaktorzy. :)*

Redakcja Gazetki:

Redaktor naczelny: Wiktoria Wolny, Kuba Kosiorek- zastępca redaktora,
Tomasz Walerus, Damian Staś, Kuba Panic, Daniel Michalski, Paulina Sakowska, Olga Krawczuk, Wiktoria Pyka,
Olimpia Siemiątkowska,

Opiekun koła redakcyjnego: p. Małgorzata Zaraś

szatę graficzną, skład, materiały od uczniów ułożyła w gazetce –p. Anna Matukin – Pakuszyńska